



REDAKCJA
tel. 662 061 331

PSL  **Maria KULIG**

Więcej informacji strona 6, 7. KANDYDATKA NA WÓJTA GMINY WIELGIE

POSTAW NA SAMODZIELNOŚĆ, DECYZYJNOŚĆ, KOMPETENCJE I DOŚWIADCZENIE



Renata Gołębiewska

Kandydatka na Burmistrza Kikoła

CZWARTEK
4 KWIETNIA 2024

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 14/2024 (784)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Kto załatwił remont?

LIPNO ➤ Mieszkańcy ulicy Komunalnej cieszą się utwardzonym traktem, a na wtorkowej sesji rady miejskiej rozgorzała rozmowa, czy do przebudowy przyczynił się obecny radny Jarosław Kępiński, czy jego poprzedniczka Maria Bautembach



– Myślałam, że już w takiej roli nie zobaczymy się, ale pewne rzeczy zmusiły mnie do przyścia – mówiła na sesji Maria Bautembach, była radna miejska. – Prawdę trzeba sobie

mówić w oczy, a nie poza oczami i moja wizyta tu jest skierowana do pana radnego Jarosława Kępińskiego. Pan Jarosław opowiada, chodząc po osiedlu, po ulicy Komunalnej, o tym jak to wyremontował drogę. A jednym z moich postulatów, ponieważ kandydowałam z ulicy Komunalnej i Włocławskiej, była budowa drogi na ulicy Komunalnej. Bardzo mi to leżało na sercu i dlatego zabolowało mnie to, co usłyszałam teraz.

dokończenie na str. 2

Gmina Chrostkowo

Groźnie w Makówcu

Piątkowe (22.03) zdarzenie drogowe w Makówcu wyglądało poważnie. Stworzył je kierujący volkswagenem, który nie ustąpił pierwszeństwa innemu kierowcy.



71-latek kierujący touranem uderzył w jadącego prawidłowo 27-letniego kierowcę BMW. Oba auta zostały poważnie uszkodzone, a volkswagen przewrócił się na bok. Na szczęście obaj mieszkańcy gminy Chrostkowo wyszli z tego bez

poważnych obrażeń. Byli trzeźwi. Za spowodowanie poważnego zagrożenia na drodze policjanci ukarali sprawcę mandatem w wysokości 1520 złotych i 12 punktami karnymi.

(ak), fot. KPP Lipno

PSL  **TRZECIA DROGA**

Józef PREDENKIEWICZ

LISTA NR **3** POZYCJA NR **2**

BURMISTRZ KIKOŁA KANDYDAT DO RADY POWIATU LIPNOWSKIEGO

WSPÓLNIE MOŻEMY WIĘCEJ





Drogi będą przebudowane

KIKÓŁ ▶ Władze miasta ogłosiły drugi przetarg na modernizację dróg w Kikole i ościennych miejscowościach. Powodem są zbyt wysokie ceny zaproponowane przez oferentów w pierwszym przetargu



Na przebudowę ratusz ma 8,4 mln złotych, w tym 7,980 mln złotych z Polskiego Ładu.

– Nie jest prawdą, że zrezygnowaliśmy z realizacji projektu „Przebudowa ulic i dróg na terenie gminy Kikół wraz z niezbędną infrastrukturą”, który otrzymał dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład – wyjaśnia Józef Predenkiewicz, burmistrz miasta i gminy Kikół. – 23 lutego zostało ogłoszone postępowanie przetargowe na to przedsięwzięcie. Dokumentacja określiła zakres zaplanowanych prac. W wyznaczonym terminie do 8 marca wpłynęły dwie oferty, któ-

rych wartości to 12,361 mln złotych i 12,001 mln złotych. Na realizację zadania przewidzieliśmy kwotę 8,4 mln złotych, a cena najniższej oferty przewyższała środki o ponad 3,6 mln złotych, czyli o ponad 40 procent. W związku z tym na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych postępowanie zostało unieważnione. W przypadku, gdy cena lub koszt najkorzystniejszej oferty lub oferta z najniższą ceną przewyższa kwotę, którą zamawiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia, postępowanie może zostać unieważnione. Z uwagi na fakt, że inwestycja jest niezwykle ważna

dla mieszkańców miasta i gminy Kikół, ponieważ w znacznym stopniu wpływa na poprawę jakości życia na tym terenie, przetarg został ponownie ogłoszony 26 marca, a zaplanowany termin, do którego można składać oferty, to 9 kwietnia.

Zakres prac jest imponujący. Przebudowanych ma zostać wiele ulic w Kikole i dróg we wsiach w gminie Kikół. Wśród arterii do modernizacji w ramach tego zadania jest przebudowa drogi gminnej w Ciełuchowie, drogi w Zajeziorku, ulic Radosnej, Kasztelańskiej, Zboińskiego, Łąkowej i Wesołej w Kikole, budowa ulicy Cichy Zaulek w Kikole, przebudowa drogi w Dąbrówce, przebudowa trasy Kikół-Ciełuchowo i Moszczonko-Kołat.

– Podkreślam, że zależy mi na realizacji tej inwestycji tym bardziej, że przyznana została na nią duża dotacja w wysokości 7,980 mln złotych – mówi burmistrz Józef Predenkiewicz. – Ufam, że oferty złożone w odpowiedzi na aktualne postępowanie będą niższe niż pierwotne, co pozwoli na wykonanie zadania w niezmiennym zakresie. Tym samym dementuję nieprawdziwe informacje mówiące o tym, że zrezygnowaliśmy z realizacji tego projektu lub jego części.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Za brudne ulice?

O zamykanie ulic dopomniął się na wtorkowej sesji rady miejskiej Czesław Bykowski. Władze zapewniają, że zamykarka dotrze na każdą lipnowską ulicę, ale w swojej kolejności, a sprzątanie dopiero zaczyna się, bo sezon zimowy niedawno się skończył.



– Dbamy o czystość miasta, ale zobaczymy jakie są nasze ulice, zginęła gdzieś szczotka, która jeździła – zauważa radny Czesław Bykowski. – Ostatni raz ta szczotka była u mnie na osiedlu w czerwcu ubiegłego roku. Teraz mam nową ulicę, niby zrobioną, ale nieczystości są jeszcze nieposprzątane po wykonawcy drogi. Jest po prostu brud. Kiedy pan burmistrz puści tę szczotkę? Ja mam monitoring, nie ma oszustwa, wszystko mogę sprawdzić. Ludzie mówią, że dobrze, że droga została pięknie zrobiona, ale co pozostało? Teraz mam czekać do grudnia za szczotką. Myślę, że do świąt to powinno zostać zrobione. Zaoszczędził pan burmistrz dużo na zimie, to teraz może zamykarkę puścić.

Problem dotyczy wielu ulic

w mieście. Zakończyło się zimowe odśnieżanie i posypywanie, zaczęło się sprzątanie. Najpierw zamykane są ulice główne, potem osiedlowe, jest na to harmonogram i nie pozostaje nic innego jak cierpliwie czekać.

– Dopiero jest marzec – odpowiada kilka dni temu Robert Kapuściński, wiceburmistrz Lipna. – Zamykarka jeździ po Lipnie od co najmniej trzech tygodni i wszystkie ulice po kolei, zgodnie z harmonogramem, sprząta. Nie wiem dlaczego pan radny jej nie widział. Zamykarka jest z ciągnikiem, zamykarka jest całkowicie inna. Wszystkie ulice będą sprzątane, a nie da rady zrobić wszystkiego od razu, w ciągu dwóch czy trzech dni.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Kto załatwił remont?

dokończenie ze str. 1

Tam od wielu lat jeździło się po płytach, ale dzięki władzom Lipna, panu burmistrzowi, panu inżynierowi, radzie miasta, która przegłosowała sfinansowanie tej drogi, weszła w przebudowę także ulica Komunalna. Przez rok, kiedy mnie nie ma w radzie, nie ma możliwości, żeby zaprojektować, przygotować pieniądze i wykonać tę drogę. To się nie mogło zadziać, a więc to nie jest rola/zasługa radnego, który wszedł do rady na rok. Moja kadencja się skróciła, ponieważ ona powinna jeszcze trwać i dzisiaj powinien być ostatni raz na sesji jako radna. Ja uważam, że radny powinien być uczciwy w tym, co mówi, uczciwy wobec swoich wyborców, prawdomówny i nie opowiadać takich czy innych rzeczy, bo mieszkańcy ulicy Komunalnej są ze mną zżyci, dzisiaj chciało ze mną przyjść

tutaj dwadzieścia osób, ale ja nie chciałam. Chodzi mi tylko o prawdę. Zabolalo mnie to, bo jeśli pan radny miał jakieś swoje własne przemyślenia czy coś do powiedzenia o tej drodze, mógł skontaktować się ze mną jako mój następca w radzie miasta. Wydaje mi się, że tak to powinno zostać załatwione. Głosy do mnie dochodziły, burza rozgrywała się w mediach społecznościowych, przyszło do mnie kilku mieszkańców ulicy Komunalnej i prosili mnie o to, żebym sprostowała te kłamstwa. Nie chciałam tego robić w gazecie, przyszłam tutaj, żeby się z panem radnym spotkać. Nie można robić kampanii poprzez opowiadanie ludziom niestworzonych rzeczy. Do rady musi iść człowiek rzetelny, uczciwy, a nie dla diety. Pan radny opowiadał mieszkańcom, a to jest najważniejsze. Ja chcę to tylko sprostować. Radną byłam 24

lata. Jestem do ludzi przyjaźnie nastawiona, na bycie radną zdecydowałam się, bo bardzo chciałam ludziom w tamtym rewirze pomóc. To było osiedle na końcu, tam się wiele rzeczy zadziało i doszło, tak jak chciałam, do normalności, powstały tam mieszkania socjalne. Takimi rozmowami zrobił mi pan radny wielką przykrość. Na Facebooku robi pan radny propagandę wyborczą.

Przypomnijmy, że 21 listopada 2022 roku komisarz wyborczy wygasił mandat radnej Rady Miejskiej w Lipnie Marii Bautembach. Decyzję o rezygnacji z kontynuowania funkcji w samorządzie wieloletnia radna podjęła z uwagi na nadmiar obowiązków w zawodzie lekarza. Warto wspomnieć, że Maria Bautembach w wyborach w październiku 2018 roku zdobyła 134 głosy mieszkańców swojego okręgu i została radną

na lata 2018-2023. Mandat radnej z tego okręgu sprawowała już w poprzednich kadencjach, otwierała plac zabaw na ulicy Komunalnej, zabiegała o lepsze jutro dla mieszkańców. Po rezygnacji radnej Bautembach odbyły się wybory uzupełniające i wygrał je Jarosław Kępiński. Od 7 marca 2023 roku nowy radny pracuje w radzie miejskiej i reprezentuje mieszkańców ulicy Włocławskiej i Komunalnej.

– To jest nieprawda – odpowiedział na zarzuty swojej poprzedniczki radny Jarosław Kępiński. – Ja też uważam, że do rady powinni iść ludzie uczciwi i tacy idą, mam nadzieję. Jeżeli chodzi o drogi na ulicy Komunalnej, to wstawiałem posty, że cieszymy się, że mamy nową drogę, że wrócił XXI wiek, że po dziesięciu latach powstała jedna, druga droga. W żadnym poście ani komentarzu nie opowiadałem, kto to zrobił, kto pomagał przy realizacji. Ja nawet rozmawiałem z mieszkańcami i mieliśmy dla pani radnej przygotowane podziękowania

za tyle lat. Mieszkańcy, z którymi ja się spotykam, na pewno dziękują pani. A to, co ja robię na swoim prywatnym Facebooku, to już jest moja prywatna sprawa. Propaganda, a kampania wyborcza to są dwie różne rzeczy.

Radny Kępiński kandyduje w nadchodzących wyborach do Rady Miejskiej w Lipnie i chce reprezentować mieszkańców ulicy Komunalnej i Włocławskiej, i zabiegać o np. oświetlenie w tym rejonie.

– Proszę na swoim Facebooku napisać te podziękowania dla pani doktor – apeluje do radnego burmistrz Paweł Banasik. – Pani radna, doktor Bautembach wiele kadencji pracowała dla dobra Lipna i za to ogromne podziękowania jej się należą.

Utwardzona droga cieszy mieszkańców, rozmowa między radnymi odbyła się. Maria Bautembach w najbliższych wyborach nie będzie starać się o mandat, chodzi jej tylko o uczciwość w wypowiedziach.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Zdewastowany most

SKĘPE ▶ W minionym tygodniu wandalom nie oparła się piękna, drewniana przeprawa przez rzekę nad Jeziorem Wielkim w Skępem



– Niestety w tym roku podczas spacerów mieszkańcy nie mogą skorzystać z urokliwej ścieżki prowadzącej od Alei Spacerowej do Okopu – informują władze Skępego. – Mostek nad rzeką Mień, który jest częścią tego traktu, został w nocy z wtorku na środę zdewastowany przez nieznaną sprawcę i został na jakiś czas wyłączony z użytkowania.

27 marca rano mieszkańcy dostrzegli zatrważający widok nad swoim jeziorem. Tym razem zdewastowany został drewniany mostek spacerowy. Połamane barierki uniemożliwiają bezpieczne korzystanie z przeprawy, a tym samym zamknęły trasę spacerową dla

skępiaków i turystów.

– Oczywiście mostek zostanie naprawiony, ale wymaga to czasu oraz nakładów finansowych – słyszymy w ratuszu. – Nie jest to pierwszy akt wandalizmu na terenie miasta i gminy Skępe. Zastanawiamy się, dlaczego ktoś chce zniszczyć naszą wspólną własność, dlaczego komuś się nie podoba, że jest ładnie i schludnie. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że działań tych dopuszczają się jednostki, ale wpływają one na życie nas wszystkich.

Ten akt wymagał nie lada siły, by dobrze utrzymana drewniana konstrukcja nie wytrzymała starcia z chuliganami. Nie było to przypadkowe

uszkodzenie, co do tego nie ma wątpliwości. Kto umyślnie zniszczył most i po co?

– Pragniemy uczulić wszystkich, jeżeli posiadacie informacje o osobach, które są sprawcami tego lub innych aktów wandalizmu, albo jesteście świadkami takowych zjawisk, natychmiast powiadamiajcie odpowiednie służby – apelują władze Skępego. – I nie należy tego traktować jako donosicielstwa, ale jako dbałość o przyszłość naszej społeczności, gdyż wszyscy mamy prawo mieszkać w bezpiecznej i zadbanej gminie.

Mostek w Wielkim Tygodniu został zamknięty, jest zabezpieczony taśmami, by nikt nie wszedł na uszkodzoną konstrukcję na rzece. Na miejscu spotkaliśmy mieszkańców Skępego, którzy przyszli zobaczyć, co wydarzyło się nad jeziorem. Wszyscy nie kryli emocji i oburzenia.

– Jakim trzeba być głupcem, żeby zrobić coś takiego – skomentował jeden ze skępiaków. – To się w głowie nie mieści, do czego ludzie są zdolni.

My również apelujemy o zgłaszanie wszelkich spostrzeżeń w tej i innych sprawach dotyczących zachowań chuligańskich do odpowiednich służb. Wystarczy powiadomić policję, choćby anonimowo.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Gmina Kikół

Śmierć motocyklisty

Tragicznie rozpoczął się świąteczny długi weekend na drogach w powiecie lipnowskim. Do wypadku drogowego, w którym zginął młody motocyklista, doszło w piątek (26.03.2024) przed godziną 19.00 w Lubinie.



Drogą wojewódzką 554 jechał kierujący seatem 37-letni mieszkaniec Świnoujścia. Niestety z drogi podporządkowanej, nie ustępując pierwszeństwa osobówce, wyjechał kierujący motocyklem 21-letni mieszkaniec powiatu toruńskiego. Doszło do zderzenia pojazdów. Motocyklista zginął na miejscu. Jego pojazd nie miał ważnych badań technicznych, a on sam nie posiadał uprawnień do kierowania. Kierujący alhambrą był trzeźwy. Podróżował z rodziną. Ani on, ani pasażerowie pojazdu nie wymagali hospitalizacji. Policjanci ze względu na powstałe

w pojazdach uszkodzenia zatrzymali ich dowody rejestracyjne. Prokurator zabezpieczył ciało zmarłego do sekcji.

Podczas całego weekendu policjanci przeprowadzili 168 kontroli pojazdów i wylegitymowali 281 osób. Zatrzymali 10 dowodów rejestracyjnych pojazdów i przeprowadzili 168 badań stanu trzeźwości kierujących. 47 razy pouczały za wykroczenia drogowe i wypisali 79 mandatów karnych. W dwóch przypadkach skierowali wnioski do sądu o ukaranie kierujących.

(ak), fot. KPP Lipno

OGŁOSZENIE WYBORCZE

Marzena Niekraś

KANDYDATKA DO RADY POWIATU W LIPNIE
Z GMIN: DOBRZYŃ NAD WISŁĄ I WIELGIE

POZYCJA **1**

*Żeby Polska
była Polska!*



DLA DZIECI

- nowe place zabaw

DLA MŁODZIEŻY

- Młodzieżowa Rada Gminy
- stawiamy na sport
- wyższa jakość nauczania

DLA SENIORÓW

- przestrzeń do wypoczynku
- program darmowych badań
- dofinansowanie seniorskich inicjatyw

DLA WSZYSTKICH

- porządek z wodą i ściekami
- monitoring gminny
- budowa i remont dróg
- urząd gminy dostępny dla osób z niepełnosprawnościami

Sławomir Sadowski

KANDYDAT NA WÓJTA GMINY WIELGIE

Mam 33 lata. Urodziłem się i wychowałem w gminie Wielgie. Jestem **BEZPARTYJNYM** społecznikiem, z zawodu urbanistą, mam wyższe wykształcenie, od 13 lat pracuję w Urzędzie Gminy. Jestem Prezesem Zarządu Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych.

**7 KWIETNIA
PROSZĘ O
PAŃSTWA GŁOS**

Działajmy teraz!



Po więcej informacji zapraszam na [f](#) Sławomir Sadowski - kandydat na Wójta Gminy Wielgie

Materiał wyborczy KWW Sławomir Sadowski. [f](#) Po wyborach posprzątam materiały reklamowe.

Kandydaci do Rady Gminy Wielgie KWW Sławomir Sadowski

Okręg wyborczy Nr 1

Marlena
Szparaga
(z domu Tłuchowska)
Bętlewo, Lipiny

Nauczycielka wychowania fizycznego oraz edukacji wczesnoszkolnej, miłośniczka aktywnego wypoczynku. Prywatnie żona i mama 2 dzieci.



Okręg wyborczy Nr 6

Mateusz
Bonowicz
Płonczyn, Wylazłowo, Płonczynek

Rolnik prowadzący rodzinne gospodarstwo rolne, społecznik - Prezes Zarządu OSP Płonczyn. Prywatnie mąż i dumny tata 3 dzieci.



Okręg wyborczy Nr 11

Justyna
Wiśniewska
(z domu Kobylko)
Zaduszniki

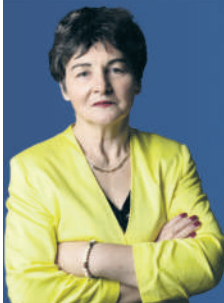
Nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej. Społecznik - druha OSP Zaduszniki. Prywatnie żona i dumna mama syna.



Okręg wyborczy Nr 2

Marianna
Zaborowska
Czarne

Doświadczona Radna Gminy Wielgie i Sołtys sołectwa Czarne, społecznik - Wiceprzewodnicząca KGW. Prywatnie żona, mama i szczęśliwa babcia.



Okręg wyborczy Nr 7

Marek
Lipiński
Suradówek, Bałdowo

Społecznik - Prezes Zarządu OSP Suradówek, serdeczny gospodarz i sprawny organizator imprez kulturalnych i sportowych. Prywatnie mąż, tata i dumny dziadek.



Okręg wyborczy Nr 12

Ewelina
Jankowska
(z domu Kalinowska)

Zakrzewo, Kamienne Brody, Będzień Rumunki Tupadełskie
Rodowita mieszkanka Zakrzewa, wspólnie z mężem prowadzi gospodarstwo rolne, działa w KGW Zakrzewo. Prywatnie żona i dumna mama 2 dzieci.



Okręg wyborczy Nr 3

Ewelina
Antonowicz
(z domu Grzegorzewska)

Piaseczno, Czerskie Rumunki, Józefowo, Orłowo
Ekonomista, społecznik - druha OSP Czarne, opiekun Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Prywatnie żona i mama 2 dzieci.



Okręg wyborczy Nr 8

Karol
Trojanowski
Suszewo, Szczepanki, Podkłokock

Rolnik oraz pomocny sąsiad dla mieszkańców. Kierowca zawodowy. Interesuje się sportem. Prywatnie mąż i tata 2 dzieci.



Okręg wyborczy Nr 13

Dariusz
Wiśniewski
Wielgie

Rodowity mieszkaniec Wielgiego, szanowany sołtys wsi, społecznik - druha OSP Wielgie. Prywatnie mąż, ojciec i dziadek



Okręg wyborczy Nr 4

Wiesław
Gorzechowski
Nowa Wieś, Chalinek

Doświadczenie przedsiębiorcy i rolnika, zapalony wędkarz. Prywatnie mąż i tata 2 dzieci.



Okręg wyborczy Nr 9

RENATA MAŃSKA
Teodorowo, Tupadły

Doświadczona Radna Gminy Wielgie, była Sołtys, Założycielka KGW w Teodorowie. Wraz z mężem prowadzi gospodarstwo rolne. Prywatnie mama 2 dzieci oraz dumna babcia.



Okręg wyborczy Nr 14

Anna
Kowalska
Wielgie

Ekonomistka, Pracuje w banku, z pasją wykonuje swoją pracę. Od 23 lat doradza w codziennych sprawach związanych z finansami. Prywatnie szczęśliwa żona.



Okręg wyborczy Nr 5

Marcin
Pilarski
Oleszno, Złowody, Kurowo

Doświadczony Radny Gminy Wielgie, rolnik prowadzący rodzinne gospodarstwo rolne, społecznik - druha OSP Oleszno. Prywatnie mąż i dumny tata córki.



Okręg wyborczy Nr 10

Sebastian
Pikus
Witkowo, Gołębki, Rumunki Witkowskie

Doświadczony Radny Gminy Wielgie, Rolnik prowadzący rodzinne gospodarstwo rolne, społecznik - druha OSP Witkowo. Prywatnie mąż i dumny tata 2 dzieci.



Okręg wyborczy Nr 15

Marek
Kowalski
Wielgie

Doświadczony Radny Gminy Wielgie, otwarty na ludzi przedsiębiorca z pozytywnym nastawieniem do życia. Pasjonat motoryzacji. Prywatnie tata i dziadek.



Promują swoją bibliotekę

SKĘPE 27 marca w skępskim ratuszu odbyła się gala wręczenia nagród autorom rymowanek i haseł promujących bibliotekę i czytelnictwo. Tygodnik CLI patronował wydarzeniu



– Jest to konkurs niszowy, ale robimy go od wielu lat dla tych najbardziej aktywnych chętnych – mówi Jerzy Kowalski, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem. – Wydaje się, że to jest łatwy konkurs, bo jest to rymowanka lub hasło o bibliotece, a jednak niewielu podejmuje się tego trudu. Tym większe brawa należą się tym, którzy do konkursu przystąpili. W tym roku do konkursu na rymowankę i hasło promujące bibliotekę i czytelnictwo także

zgłosiło się ośmioro dzieci. Ten konkurs jest dla najodważniejszych, zawsze było około pięcioro uczestników. Prace oceniało jury w składzie: Urszula Małkiewicz, Anna Olszewska i ja. Nie było łatwo, ale mieliśmy przy tym także wiele radości i miłych chwil. Był to konkurs dla dzieci i rodziców, bo rodzice na każdym etapie życia powinni dzieci wspierać i im pomagać. Nagrody otrzymują wszyscy i wszystkim gratuluję.

Zwycięzcą tegorocznego konkursu została Lidia Essa,



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

a jej rymowanka szczególnie przypadła do gustu jurorom. Lidia, podobnie jak pozostali laureaci zmagają, zaprezentowała swoje dzieło podczas gali finałowej. Rymowanka ta będzie promować skępską książnicę w roku 2024, a brzmi następująco:

„Oprócz książki skępska biblioteka ma coś dodatkowo dla młodego człowieka. Nie siedź w domu – do nas woła, i jest radość dookoła, w ferie i w wakacje, biblioteka robi dla nas różne akcje”.

Drugie miejsce zajął Bartosz Odziemczyk za hasło: „Nie ma bardziej wartościowego sposobu spędzania czasu na świecie, niż ten w naszej skępskiej bibliotece”.

Trzecie miejsce jurorzy przyznali Mai Kalkstejn za rymowankę: „W centrum na skwerze, gdzie kozioł pilnuje, siadam na ławce, książkę wierzuję, a gdy już kończę, biegnę po nową do biblioteki, bo tam pomogą. Pan Jurek księgozbiór ma bardzo bogaty, a pani Ula kierunek wyznaczy”.

Laura Odziemczyk, autorka hasła: „Tam cisza i spokój, uśmiechnięte twarze, to tam mnie zawsze znajdziesz, biblioteka – moje miejsce marzeń” zdobyła wyróżnienie w konkursie.

– Cieszę się, że taki konkurs jest organizowany i myślę, że kolejne będą prowadzone i rozstrzygane – podkreśla Piotr Wojciechowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – Gratuluję nagrodzonym, dziękuję za organizację.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



MATERIAŁ KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI

TRZECIA
DROGA

PSL

**Maria
KULIG**POSTAW NA SAMODZIELNOŚĆ,
DECYZYJNOŚĆ,
KOMPETENCJE I DOŚWIADCZENIE**KANDYDATKA NA WÓJTA
GMINY WIELGIE****Drodzy Mieszkańcy Gminy Wielgie!****Poniżej przedstawiam mój plan działań po wygranych wyborach, które zamierzam realizować, jako Wójt Gminy Wielgie:**

- pozyskiwanie funduszy zewnętrznych w celu realizacji zadań oraz inwestycji
- budowa nowych sieci wodociągowych, szczególnie do miejscowości Suradówek
- budowa i remonty dróg gminnych, szczególnie trasy: Tupadły-Będzień-Kamienne-Brody, Piaseczno-Teodorowo, Witkowo-Nowa Wieś
- stypendia dla uczniów za osiągnięcia naukowe, sportowe, artystyczne
- doposażenie szkół, szczególnie sal językowych, sal gimnastycznych, sal komputerowych
- zwiększenie ilości darmowych zajęć pozalekcyjnych w szkołach podstawowych
- współpraca z przedsiębiorcami działającymi na terenie gminy i podejmowanie inicjatyw w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy w Gminie Wielgie
- budowa zaplecza technicznego, parkingu i drogi dojazdowej do boiska piłkarskiego w Teodorowie
- współpraca z klubami sportowymi działającymi na terenie gminy
- boiska sportowe i sale gimnastyczne będą dostępne dla dzieci i młodzieży, także poza zajęciami szkolnymi
- świetlice wiejskie będą udostępniane mieszkańcom zgodnie z ich potrzebami i bez utrudnień
- więcej środków finansowych na rzecz wspierania działalności miejscowych stowarzyszeń, Ochotniczych Straży Pożarnych, Kół Gospodyń Wiejskich
- wspieranie działań zmierzających ku większej aktywizacji i integracji seniorów m.in. poprzez zwiększenie finansowania organizacji skupiających seniorów
- rozwój turystycznego zagospodarowania Jeziora Orłowskiego, szczególnie utwardzenie dróg dojazdowych do jeziora, budowa placu zabaw i pomostu przy jeziorze

**Maria Kulig
Kandydatka na Wójta Gminy Wielgie**

Kilka słów o mnie..

Urodziłam się we Wielgim i całe swoje życie mieszkam w Gminie Wielgie.
W latach 1983-2011 pracowałam w urzędzie Gminy Wielgie na różnych stanowiskach.
Zajmowałam się sprawami podatkowymi, kadrami, zamówieniami publicznymi.
Koordynowałam zespołem ds. funduszy unijnych.
Następnie w latach 2011-2018 pracowałam jako sekretarz Gminy Kikół.
Dwukrotnie objęłam mandat radnej Powiatu Lipnowskiego z naszego okręgu wyborczego, tj. w kadencji 2014-2018 oraz od 2018 do nadal.
Od 2018 roku jestem Wicestarostą Lipnowskim.

Ukończyłam studia magisterskie kierunku administracja na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.
Mam ogromne doświadczenie w pracy samorządowej.

Pełniłam funkcje kierownicze, dlatego wiem, jak organizować pracę w urzędzie, by funkcjonował jak najlepiej dla Mieszkańców i dla Gminy.

Nie boję się wyzwań i ciężkiej pracy.
Chcę być blisko Mieszkańców, wsłuchiwać się w Wasze głosy i rozwiązywać problemy.
Czas na nową jakość i nowe perspektywy dla Naszej Gminy!

PROSZĘ O GŁOSY PRZY URNACH WYBORCZYCH 7 KWIETNIA 2024 ROKU!



Maria
KULIG

KANDYDATKA NA WÓJTA GMINY WIELGIE

KANDYDACI DO RADY GMINY WIELGIE



Małgorzata
Krajewska
Okręg nr 1
Bętlewo, Lipiny



Agnieszka
Pęczyńska
Okręg nr 6
Płonczyn, Płonczynek, Wylazłowo



Karolina
Orankiewicz
Okręg nr 11
Zaduszniaki



Cezary
Cenza
Okręg nr 2
Czarne



Malwina
Czekala
Okręg nr 7
Bałdowo, Suradówek



Jacek
Krzeszewski
Okręg nr 12
Będzień, Kamienne Brody,
Rumunki Tupadełskie, Zakrzewo



Krystyna
Walkowicz
Okręg nr 3
Czerskie Rumunki,
Józefowo, Orłowo, Piaseczno



Jarosław
Skrzyniarz
Okręg nr 8
Podkłock, Suszewo, Szczepanki



Mariusz
Złakowski
Okręg nr 13
Wielgie / ulice: Cmentarna, Kasztanowa, Komunalna,
Kręta, Leniec, Lipnowska, Okrężna, Poprzeczna, Turystyczna,
Za Parkiem, Zachodnia, Źródłana



Mariusz
Przybyszewski
Okręg nr 4
Chalinek, Nowa Wieś



Marta
Złakowska
Okręg nr 9
Teodorowo, Tupadły



Żaneta
Świerczyńska
Okręg nr 14
Wielgie / ulice: Bętlewska, Dobrzyńska,
Klonowa, Lipowa, Ogrodowa, Olchowa,
Polna, Rzemieślnicza, Włodawska



Agnieszka
Pikos
Okręg nr 5
Kurowo, Oleszno,
Rumunki Oleszeńskie, Złowody



Joanna
Falgowska
Okręg nr 10
Gołębki, Rumunki Witkowskie,
Witkowo



Mirosława
Strupczewska
Okręg nr 15
Wielgie / ulice: Krótka, Starowiejska,
Szkołna, Żabia

Pamiętają o nauczycielu

GMINA KIKÓŁ ▶ W minioną środę uczniowie Szkoły Podstawowej w Woli zaprezentowali program artystyczny ku czci przedwojennego nauczyciela Romana Węgierskiego, a Krzysztof Kuczkowski przybliżył zgromadzonym historię wojenną gminy Kikół i jej mieszkańców



– Na naszych terenach żyło sporo Niemców przed drugą wojną światową, to byli sąsiedzi naszych pradziadków, żyli w zgodzie, zawierali związki małżeńskie, bywali na wspólnych pogrzebach, bawili się na weselach – mówił Krzysztof Kuczkowski. – Ci lokalni Niemcy zaczęli przygotowywać się do drugiej wojny światowej, potajemnie spotykali się, organizowali ćwiczenia wojskowe, byli wtajemniczeni w plan niemiecki. Polacy spodziewali się tego, powstawały różne związ-

ki strzeleckie. 1 września 1939 roku wybuchła wojna, Niemcy napadły na Polskę. Ludzie uciekali przed wojną, szosy zapełniały się uchodźcami. 4 września zrzucono bomby na Kikół, na gminną szosę, w wyniku czego zginęła cała rodzina Wandy Jankowskiej. 8 września Niemcy zajęli ziemię dobrzyńską. Lokalni Niemcy wskazywali Polaków, którzy zagrażają ich interesom. Aresztowano dziesięciu rolników z Sumina i dziewięciu z nich zamordowano. Kościoły zostały zamienione na magazy-



ny, msze były odprawiane przed kaplicą pogrzebową na cmentarzu. Niemcy zakładając, że uda im się podporządkować te tereny i naród, wiedzieli, że będzie to możliwe tylko wtedy, kiedy wyeliminuje się warstwę przywódczą, czyli ludzi wykształconych, w tym nauczycieli. To nauczycieli jako pierwszych zaczęli aresztować, zwołując pozorne narady w Lipnie. Oni zostali wywiezieni do obozów okupacyjnych i żaden z nich nie przeżył.

Był wśród tych nauczycieli

także Roman Węgierski, nauczyciel urodzony w Skępem, a pracujący w szkole w Woli. Zmarł 15 grudnia 1940 roku o godzinie 9.15 w obozie w Dachau. Miał żonę Stanisławę. W obozie Węgierski pracował za marne wynagrodzenie, ostatnią wypłatę otrzymał niespełna dwa tygodnie przed śmiercią.

Uczniowie w minioną środę słowem i piosenką uczcili pamięć przedwojennego nauczyciela Romana Węgierskiego, którego pomnik z inicjatywy społeczności szkoły w Woli

został 20 marca odsłonięty na miejscowym cmentarzu.

W uroczystości uczestniczyła społeczność szkolna, władze gminy Kikół z jej burmistrzem Józefem Predeniewiczem i przewodniczącym rady Jackiem Sadowskim na czele, powiatu lipnowskiego z jego włodarzem Krzysztofem Baranowskim, duchowieństwo, licznie przybyli goście.

Pamięć o Romanie Węgierskim nie zaginie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Wiosenne koncertowanie

POWIAT ➤ 25 marca w sali koncertowej Publicznej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Lipnie odbył się koncert wiosenny uczniów i nauczycieli



W poniedziałkowe popołudnie w sali koncertowej w Lipnie zgromadzili się pasjonaci muzyki, adepci gry na instrumentach, ich nauczyciele, rodziny i przyjaciele oraz mieszkańcy powiatu lipnowskiego.

– Takiej okazji nie można przegapić – mówi pani Ola. – Wysłuchanie koncertu naszych dzieci i cudownej młodzieży to sama przyjemność. Kto wie, może oglądamy dzisiaj występ

jakiejś przyszłej, wielkiej gwiazdy scen polskich.

Dzieci i młodzież zaprezentowały swoje umiejętności zdobyte w szkole muzycznej, czarując publiczność słynnymi utworami instrumentalnymi. W ruch poszły saksofony, gitary, akordeony, flety czy fortepiany i skrzypce. Były też występy niezwykle, bo rodzinne i zespołowe. Uczniowie grali też z nauczycielami, były występy na

cztery ręce. Nie zabrakło śpiewu chóru oraz wokalnych występów solowych.

Wszystko odbyło się w nowoczesnej sali koncertowej nowo wybudowanej szkoły muzycznej w Lipnie. Adepci sztuki muzycznej stanęli na wielkiej scenie, a publiczność zasiadła w wygodnych fotelach. Wstęp był wolny, a koncert niezwykle udany.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Na szafot

XVIII WIEK ▶ Rozalia z Chodkiewiczów – Lubomirska była młodą, piękną kobietą z bogatego rodu, która miała pecha znaleźć się w Paryżu w najbardziej krwawym okresie rewolucji francuskiej. Była także pierwszą Polką, która straciła głowę pod gilotyną

Rozalia urodziła się w 1768 roku w Czarnobylu – miejscowości na dzisiejszej Ukrainie, znanej z wybuchu elektrowni atomowej w 1986 roku. Pochodziła z bogatego rodu. Była córką hrabiego, wnuczką Wacława Rzewuskiego, hetmana wielkiego koronnego. W wieku 18 lat wyszła za mąż za księcia Lubomirskiego. Urodziła dwie córki – Ludwikę i Aleksandrę.

W 1793 roku księżna przybyła do Paryża, gdzie zamieszkała w małym pałacyku na przedmieściu Saint Germain. Ówczesne gazety donosiły, że księżna trafiła do Francji z uwagi na „płochą miłość” do pana o inicjałach T.M. W pałacu odbywały się spotkania śmietanki towarzyskiej. Rozmawiano także o polityce, chociaż starano się czynić to w tajemnicy, ponieważ w Paryżu rządzący wówczas bardzo radykalni rewolucjoniści, którzy rozpoczęli kampanię nienawiści. Codziennie na Placu Zgody w Paryżu odbywały się egzekucje arystokratów, ale także urzędników i zwykłych biedaków. Choćby cień podejrzenia mógł pogrążyć

każdego. W największej tajemnicy księżna starała się doprowadzić do uwolnienia swojej aresztowanej przyjaciółki – księżnej Monaco.

Księżna miała pecha, że rozmowom przysłuchiwała się jej osobista służąca imieniem Kasia. Ona z kolei opowiedziała o rozmowach kamerdynerowi nazwiskiem Lafleur. Ten powiadomiło wszystkim władze rewolucyjne. Księżną osadzono w więzieniu La Conciergerie. Warunki za kratami nie były łatwe, ale Rozalia miała zachowywać się bardzo dumnie. Musiała zachowywać spokój, ponieważ wraz z nią osadzono jej córkę Aleksandrę. Mąż księżnej starał się pomóc żonie, mimo jej zdrady. Niestety jego próby nie znalazły uznania w oczach rewolucyjnego rządu.

Rozalia została ścięta 30 czerwca 1794 roku w Paryżu. Jej córka Aleksandra została umieszczona w wojskowym szpitalu, skąd wykupili ją wysłannicy ojca. W Polsce księżna nie miała dobrej opinii, ale jej śmierć przyjęto z wielkim szokiem i oburzeniem. Uzna-

wano, że rewolucja stała się karykaturą demokracji i liberalizmu. Co ciekawe, rządy krwawych rewolucjonistów zakończyły się dokładnie 27 dni po egzekucji księżnej. Tyle zabrakło młodej kobiecie do tego, by przetrwać.

Postać księżnej stała się popularna. Ks. Krzysztof Szmid napisał o niej nawet książkę pt. „Księżna Lubomirska, czyli cudowny los sieroty polskiej w Paryżu”. Córka księżnej Aleksandra miała słodko-gorzkie życie. Wyszła za mąż za podróżnika i niespokojną duszę – Wacława Rzewuskiego. Mąż podróżował po świecie lub w swoich dobach na Ukrainie. Ona prowadziła dostatnie życie na południu Europy i we Wiedniu. Cechowała ją głęboka niechęć do wszelkich rewolucji i powstań. Miały na to wpływ jej wspomnienia z udziałem matki. Mimo to jej synowie i mąż zaangażowali się w powstanie listopadowe. Po powstaniu jej mąż wyjechał w podróż i zniknął, zapisując jej cały majątek.

(pw)

XX wiek

Walka o sztandar

W 1952 roku, by zachęcić rolników do oddawania zboża do państwowych skupów, zorganizowano nieco śmieszną, ale skuteczną akcję rywalizacji o sztandar przechodni.



Władze w początkach PRL bardzo starały się o to, by rolnicy oddawali jak najwięcej zboża do państwowych skupów. Była ry-

walizacja pracy, czyny społeczne, zobowiązania 1-majowe. W 1952 roku władze wojewódzkie w Bydgoszczy wpadły na nietrypowy

pomysł. Ufundowały specjalny sztandar, który miał trafić do powiatu, gdzie chłopci najlepiej wywiążą się ze swoich zobowiązań.

Raz taki sztandar trafił do Lipna. Sztandar w danym powiecie przebywał miesiąc. W sezonie poskupowym wracał do Bydgoszczy. Chociaż sam sztandar nic nie znaczył, to faktycznie wpłynął na rywalizację i podniósł wyniki skupu. W Gromadzkiej Radzie Narodowej w Kikole pisano wówczas: „Bardziej niż dotąd wzmożona mobilizacja chłopów prowadzona przez władze partyjne oraz pociąganie do odpowiedzialności opornych kułaków wpłynęło na to, że zalegające zboże trafiło do skupów.”

(pw)

XX wiek

Dzień w sądzie

Przedwojenne sądy musiały działać szybko i sprawnie, ponieważ zainteresowanych stron nie było stać na ciągłe przyjeżdżanie do miasta powiatowego, odraczanie spraw i inne kłopoty. Przeniesiemy się do sądu grodzkiego w Wąbrzeźnie na jeden dzień – 23 stycznia 1926 roku, by zobaczyć jak szybko działała wówczas sprawiedliwość.



Jeden sędzia w sądzie w Wąbrzeźnie 23 stycznia 1926 roku miał do rozpatrzenia 11 spraw. Wyroki tego dnia wydawał asesor Hejnowski, a prokuratorem był... burmistrz Schwarzwald. Aż pięć spraw dotyczyło uczniów Szkoły Doksztalcącej, którzy opuścili kilka zajęć, za co zostali wyrzuceni. Odwołali się od tej decyzji do sądu, a sędzia postanowił zamienić karę na nagana z zapowiedzią, że jest to ostatnia szansa dla uczniów i muszą się pilnować. Jedną z spraw dotyczyła Antoniny Szelak, która chodziła na wąbrzeski targ i zwoływała osoby handlujące jajkami, by następnie odkupić od nich cały towar i sprzedać go drożej. Dziś nazwano by to handlem, ale wówczas karano. Sąd był także bezlitosny i ukarał kobietę grzywną.

(pw)
fot. ilustracyjne

XX wiek

Telefony do północy

Do 1935 roku jeśli byliśmy mieszkańcami Golubia i okolic, mogliśmy porozmawiać z kimś przez telefon tylko do 21.00. Później czas ten wydłużono do północy.

W przedwojennej Polsce telefony nie były dobrem powszechnym. W Golubiu telefony posiadało kilkanaście najbogatszych osób. Istniały także telefony publiczne. Jeden z nich na poczcie, drugi w hotelu Biały Orzeł przy ul. 17 Stycznia. O tym jak nieliczne były telefony, świadczą numery wywoławcze. Dzwoniąc do hotelu Biały Orzeł, wybieraliśmy tylko cyfrę 8.

Każde połączenie telefoniczne łączyła centrala umieszczona

Kolejna sprawa dotyczyła zakłócenia porządku, jakiego dopuścił się 40-letni Antoni Szablewski z Wąbrzeźna. Sąd przychylił się do próby oskarżonego i uwolnił go od winy. Najciekawsza i najśmieszniejsza sprawa dotyczyła 29-letniego Anastazego Hinza z Wąbrzeźna. Został oskarżony o to, że najpierw upił się w jednym z lokali, a następnie wyraźnie rozweselony wyszedł z lokalu na rynek i wywijał radośnie trzymaną w dłoni laską. Pech chciał, że drewniana laska trafiła spacerującego Franciszka Góreckiego. W czasie procesu Górecki stwierdził, że uderzenia nie były mocne, więc zadowolony go grzywna dla oskarżonego. Tak też się stało.

Ostatnia ze spraw dotyczyła znanego w Wąbrzeźnie kupca Jana Grunwalda. Został on ukarany mandatem za to, że miał otwarty sklep już po 18.00 wieczorem. Wówczas takie przepisy obowiązywały każdy sklep w mieście, a o godzinach otwarcia decydowały rady miejskie. Jan Grunwald w sądzie dowodził, że 10 minut przed 18.00 jego zegarek stanął i nie był świadom, że już czas na zakończenie handlu. Wersję handlarza potwierdził posterunkowy, który wystawiał mu wcześniej mandat, więc sąd uwolnił Grunwalda z kary grzywny.

(pw)

fot. ilustracyjne

(pw)

Wielkanoc przy grobach i na spacerach

REGION ▶ W minioną sobotę mieszkańcy naszego regionu licznie nawiedzali symboliczne groby w świątyniach, przy których druhowie strażacy, ministranci, dzieci, młodzież i harcerze pełnili wartę. Ważnym punktem było sobotnie święcenie pokarmów



W Wielkim Tygodniu oraz w Wielkanoc świątynie wypełniły się wiernymi, którzy skupiali swoje spojrzenia i modlitwy przy symbolicznych grobach Jezusa. W świątyniach naszego regionu dominowały tradycyjne, pieczołowicie ozdobione

instalacje, tonące w kwiatach, nie brakowało wymownych haseł, słów modlitw.

Naszą szczególną uwagę przykuł w tym roku grób w Karnkowie, z pięknie wyeksponowanym dekalogiem. Ważne przesłania znaleźliśmy również

na mapie Polski w skępskim sanktuarium, gdzie nie sposób było przejść obok grobu Chrystusa, nie zatrzymując się na dłużej.

W świątyniach w Wielką Sobotę odbywało się święcenie pokarmów i tu także na szcze-



gólną uwagę zasługuje skępskie sanktuarium, gdzie święcenie odbywało się pod gołym niebem, na placu przy kaplicy św. Barbary. Słoneczna pogoda sprzyjała celebracji chwil, a wiernych nie brakowało.

W Lipnie do zatrzymania

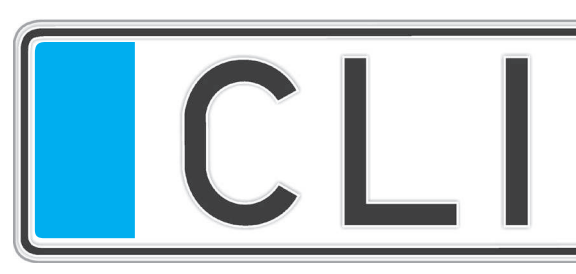
się zachęcał Plac Dekerta wielkanocnie ozdobiony. Nie brakowało spacerowiczów i chętnych do pozowania do świątecznych zdjęć.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886-127-311

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis.
Tel. 503-508-148

KACZKI do uboju 2,5 - 3 kg WYPRZEDAŻ
10 zł/sztukę Tel. 602-635-592

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Wielkanoc oczami dzieci

CHROSTKOWO ▶ W miniony czwartek chrostkowskie przedszkolaki wprowadziły mieszkańców gminy w czas wielkanocny. Występ odbył się w świetlicy wiejskiej, a nad przygotowaniem młodych artystów czuwała Katarzyna Kwiatkowska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Wielkanoc nadchodzi, wiosnę z sobą niesie – oznajmili pięciolatkowie z Zespołu Szkół w Chrostkowie. – Zieleni się trwa na polu i w lesie, już

sernika zapach w domu się roznosi, babka wielkanocna w górę się unosi.

Dzieci przeprowadziły publiczność przez przygotowania

do świąt i ich przebieg, opowiedziały o tradycjach polskich, w ruch poszły koszyczki na święconkę. Scena zamieniła się w teatralny parkiet, były słowa,

piosenki i tańce. A wszystko to okraślił wdzięk i urok osobisty pięknie przygotowanych pięciolatków.

Oklaskiwał wójt, rodzi-

ce i dziadkowie, mieszkańcy. Wszyscy poculi już magię świąt wielkanocnych i przypomnieli tradycyjne zwyczaje.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



Jak wyjechać do sanatorium z ZUS-em?

REGION ▶ Nie tylko Narodowy Fundusz Zdrowia kieruje do miejscowości uzdrowiskowych, ale także Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Z leczenia może skorzystać każdy ubezpieczony, który jest zagrożony utratą zdolności do pracy. Warunkiem jest jednak, by rehabilitacja poprawiła rokowania stanu zdrowia i przyczyniła się do powrotu do aktywności zawodowej

– Zakład Ubezpieczeń Społecznych realizuje program rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej od 1996 r. Co roku kilkadziesiąt tysięcy osób korzysta z bezpłatnego pobytu, zabiegów i zajęć w ramach tego programu. Tylko w 2023 roku z rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS-u skorzystało ponad 48,4 tys. osób. Zdecydowanie częściej z możliwości poprawienia swojego stanu zdrowia korzystają kobiety. Stanowią 59 proc. wszystkich osób skierowanych na rehabilitację. Najwięcej osób rehabilitowanych było z powodu chorób narządu ruchu w systemie stacjonarnym – 33,4 tys. i w systemie ambulatoryjnym – 6 tys. Kolejna grupa to osoby z chorobami narządu głosu – 2,8 tys. – informuje Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego.

Klienci Zakładu Ubezpieczeń Społecznych chętnie korzystają z rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS-u tym bardziej, że ośrodki do których wysyła Zakład, są zlokalizowane na terenie całej Polski, w tym w wielu miejscowościach uzdrowiskowych. Zainteresowanych wyjazdem nie brakuje zwłaszcza, że osoba skierowana do sanatorium z ZUS-u nie ponosi żadnych

kosztów związanych z rehabilitacją, żyżywieniem czy zakwaterowaniem. Leczenie jest finansowane w całości przez Zakład, który również pokrywa koszty dojazdu do sanatorium i z powrotem najtańszym środkiem komunikacji publicznej.

O skierowaniu na rehabilitację leczniczą i jej formie decyduje lekarz orzecznik ZUS. Rehabilitacja może odbywać się w systemie ambulatoryjnym, czyli 24 dni zabiegowe bez noclegu w ośrodku znajdującym się w miejscu zamieszkania. Może być też przeprowadzona stacjonarnie. W przypadku tej drugiej kuracjusz może spędzić ponad trzy tygodnie w sanatorium. Schorzenia jakie można rehabilitować w ramach prewencji rentowej to: narządy ruchu, układu krążenia, układu oddechowego, narządy głosu, a także schorzenia psychosomatyczne, np. zaburzenia nerwicowe. Z sanatorium mogą skorzystać także osoby po leczeniu nowotworu piersi. Natomiast w systemie ambulatoryjnym można rehabilitować narządy ruchu, układu krążenia, w tym monitorowanego telemedycznie. W województwie kujawsko-pomorskim w Toruniu nie ma ośrodków ambulatoryjnych, natomiast w Bydgoszczy można rehabilitować tylko narząd ruchu.

Kto może skorzystać z rehabilitacji

Z rehabilitacji leczniczej mogą skorzystać osoby, które są zagrożone długotrwałą niezdolnością do pracy, a jednocześnie rokują odzyskanie tej zdolności poprzez skorzystanie z leczenia. Muszą także spełnić jeden z warunków. Aby skorzystać z rehabilitacji leczniczej ZUS, trzeba podlegać chociaż jednemu z ubezpieczeń społecznych (emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu lub wypadkowemu). O skierowanie mogą również ubiegać się osoby, które przebywają na zwolnieniu lekarskim (mają uprawnienia do zasiłku chorobowego) czy świadczeniu rehabilitacyjnym. Z programu, który poprawi kondycję zdrowotną, może również skorzystać emeryt, ale tylko wtedy, gdy jest jeszcze aktywny zawodowo i podlega chociaż jednemu z ubezpieczeń społecznych. Prawo do rehabilitacji leczniczej ma również osoba, która pobiera rentę okresową z powodu niezdolności do pracy, a także osoba na rencie socjalnej przyznanej na czas określony, jeśli jednocześnie podlega ubezpieczeniom społecznym lub ma prawo do zasiłku chorobowego albo świadczenia rehabilitacyjnego.

Od czego zacząć?

Starania o wyjazd do sanato-

rium należy rozpocząć od wizyty u lekarza prowadzącego, który wypełni wniosek o przeprowadzenie rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej (formularz PR-4). To może być lekarz pierwszego kontaktu albo specjalista. Następnie wniosek należy złożyć do ZUS-u lub przesłać go za pośrednictwem poczty. A jeśli lekarz wypełni wniosek o rehabilitację w trakcie wizyty, to może przesłać wniosek w formie elektronicznej przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS, wtedy nie trzeba drukować wniosku i przynosić go osobiście do ZUS-u.

– Do wniosku należy dołączyć dokumentację medyczną z przebiegu leczenia. Kolejny krok to badanie przez lekarza orzecznika ZUS, który oceni czy po rehabilitacji w ośrodku chory ma szansę na odzyskanie zdolności do pracy. Jeśli tak, to lekarz wystawi orzeczenie o celowości przeprowadzenia rehabilitacji leczniczej. Wydaje wówczas zawiadomienie o skierowaniu na kurację leczniczą, które zawierać będzie termin rehabilitacji, adres ośrodka oraz najważniejsze informacje dotyczące organizacji turnusu rehabilitacyjnego w ośrodku. Jeśli dokumentacja medyczna będzie wystarczająca do wydania orzeczenia o potrzebie wyjazdu,

ZUS może skierować do sanatorium w tzw. trybie zaocznym. Wówczas bezpośrednie badanie pacjenta przez lekarza orzecznika nie będzie konieczne – tłumaczy rzeczniczka.

Lekarz orzecznik ZUS może skierować na rehabilitację leczniczą nie tylko na wniosek lekarza, u którego pacjent się leczymy, ale także podczas kontroli zwolnienia lekarskiego, na którym aktualnie przebywa chory albo podczas badania, gdy stara się o świadczenie rehabilitacyjne czy rentę z tytułu niezdolności do pracy. W razie odmowy skierowania na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej ZUS na wniosek lekarza leczącego można wnieść sprzeciw do komisji lekarskiej Zakładu w ciągu 14 dni od otrzymania orzeczenia.

Czas oczekiwania na wyjazd do sanatoriów jest różny. Najdłużej czeka się na miejsca w sanatoriach, w których rehabilitowane są narządy ruchu i głosu. Tu oczekiwać na wyjazd możemy nawet kilka miesięcy. Aktualna mapa ośrodków rehabilitacyjnych jest dostępna na stronie <https://www.zus.pl/swiadczenia/prewencja-i-rehabilitacja/prewencja-rentowa/kierowanie-na-rehabilitacje-lecznicza-w-ramach-prewencji-rentowej-zus>.

(red)

Region

Pierwsze trzynastki już na kontach

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaca dodatkowe roczne świadczenie pieniężne. Pierwszy termin wypaść 1 kwietnia, czyli w święteczny poniedziałek. Oznacza to, że pierwsze trzynastki trafiły do emerytów i rencistów jeszcze przed Wielkanocą.

– To już szósty roku, gdy ZUS wypłaca na wiosnę emerytom i rencistom dodatkową gratyfikację. W kwietniu wraz ze świadczeniem podstawowym otrzymają trzynastą emeryturę. Świadczeniobiorcy, którzy termin wypłaty emerytury czy renty mają ustalony na 1. dzień miesiąca, „trzynastkę” otrzymają jeszcze pod koniec marca, tuż przed Świętami Wielkanocnymi – informowała przed Wielkanocą Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego. Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne przysługuje w wysokości najniższej emerytury. W tym roku to kwota 1780,96 zł brutto. Aby otrzymać dodatkowy bonus, nie trzeba składać żadnego wniosku, ZUS przyzna go automa-

tycznie.

Komu przysługuje „trzynastka”?

Trzynasta emerytura przysługuje osobom, które na dzień 31 marca br. mają prawo do wypłaty jednego z długoterminowych świadczeń takich jak: emerytura – w tym emerytura pomostowa, okresowa emerytura kapitałowa i emerytura częściowa, renta z tytułu niezdolności do pracy – w tym renta dla inwalidów wojennych i wojskowych oraz renta wypadkowa, renta szkoleniowa, renta socjalna, renta rodzinna – w tym renta rodzinna po inwalidzie wojennym lub wojskowym oraz renta rodzinna wypadkowa, rodzicielskie świadczenie uzupełniające, świadczenie pieniężne przysługujące cywilnym niewidomym ofiarom

działań wojennych, nauczycielskie świadczenie kompensacyjne, świadczenie i zasiłek przedemerytalny.

Kiedy Zakład wypłaci świadczenie?

Trzynaste emerytury będą przekazane wraz ze świadczeniem podstawowym, w terminie jego wypłaty. Terminarz realizacji wypłat ZUS-u to: 1., 6., 10., 15., 20., i 25 dnia miesiąca. – Zasadą jest, że wypłaty dokonywane są w taki sposób, by do wyznaczonego terminu pieniądze dotarły do naszych klientów. Zatem jeśli termin wypłaty świadczenia wypada na dzień wolny od pracy, to przekazywane jest ono na tyle wcześniej, aby najpóźniej w ostatnim dniu roboczym, tuż przed terminem płatności, środki trafiły do emeryta czy rencisty i to bez wzglę-

du na to czy pobiera on świadczenie na konto, czy przekazem pocztowym – informuje rzeczniczka.

Osoby, które świadczenia pobierają – 1., 6 i 20 kwietnia – otrzymają je odpowiednio wcześniej, tzn. najpóźniej odpowiednio – 29 marca, 5 kwietnia i 19 kwietnia. „Trzynastkę” wcześniej otrzymają też uprawnieni, którzy pobierają świadczenia i zasiłki przedemerytalne, do których dodatkowe pieniądze powinny trafić 1 maja. Z uwagi na to, że jest to dzień wolny od pracy, trzynasta emerytura powinna dotrzeć do świadczeniobiorców najpóźniej 30 kwietnia.

Czy można dostać kilka trzynastek?

W przypadku renty rodzinnej pobieranej przez kilka uprawnionych osób (np. wdowę i osierocone

dziecko) przysługuje jedno świadczenie pieniężne i jest ono podzielone na równe części dla wszystkich uprawnionych.

– Podobnie wygląda sytuacja przy zbiegu prawa do świadczeń np. emerytury z ZUS i KRUS lub emerytury wypłacanej wraz z rentą wypadkową. Osobie uprawnionej przysługuje tylko jedna „trzynastka”. Jeśli świadczenia wypłacane są przez dwa różne organy emerytalno-rentowe, wtedy tę „dodatkową emeryturę” wypłaci ZUS – wyjaśnia rzeczniczka.

Z kwoty świadczenia nie są dokonywane potrącenia i egzekucje, nie jest też ona wliczana do dochodu.

(red)

Nagrodzili najlepsze stoły wielkanocne

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ Międzyklasowy konkurs aranżacji stołów wielkanocnych jest wieloletnią tradycją Zespołu Szkół im. ZMW w Dobrzyniu nad Wisłą



Tegorocznym jury byli uczniowie i opiekunowie zaproszonych szkół podstawowych w trakcie dni otwartych organizowanych przez placówkę. Miejsce I zajęli uczniowie klasy IV Technikum Żywnienia i Usług Gastronomicznych: Magdalena Bielicka, Aleksandra Olak i Patryk Karczewski. II miejsce zdobyły uczennice kl. I TŻiUG:

Aleksandra Rutkowska, Zuzanna Karczewska, Weronika Figura i Maria Pawłowska. III miejsce zdobyły uczennice klasy III TŻiUG oraz V TŻiUG/R: Moniak Sobocińska, Milena Ciecierska, Oliwia Gaworska oraz Roksana Kostrzewska i Natalia Ziółkowska.

Okazało się, że przedstawione dekoracje stołów wiel-

kanocnych wprawiły wszystkich w świąteczny nastrój oraz przyczyniły się do kultywowania świątecznych tradycji. Wszystkie przygotowane stoły były przepiękne i wyróżniały się starannością każdego detalu, a także wieloma elementami wykonanymi przez uczniów.

Uczestnicy konkursu przypomnieli wszystkim, że na sto-



le wielkanocnym miejsce szczególne zajmują jajka – symbol odradzającego się życia. Ponadto do dekoracji można wykorzystać bazy, gałązki forsycji i młodą rzeżuchę. Dodatkowo talerze udekorowano serwetkami złożonymi w radosne, wielkanocne zajaczki. Uczniowie oraz zaproszeni goście przekonali się, że przygotowa-

nie stołów wielkanocnych, to piękna tradycja ludowa, warta kultywowania. Nie bez znaczenia dla młodego pokolenia jest również edukacja właśnie w zakresie zwyczajów regionalnych, o których nie powinniśmy zapominać.

(ak)

fot. nadesłane

Dobrzyń nad Wisłą

Otwarcie na nowych uczniów

Wraz z nadejściem wiosny swoje drzwi w dniach 26-27 marca 2024 r. otworzył Zespół Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej w Dobrzyniu nad Wisłą.



Odviszający uczniowie szkół podstawowych mieli okazję zapoznać się z ofertą szkoły oraz wziąć udział w przygotowanych przez nauczycieli i uczniów ZS warsztatach i pokazach przedmiotowych. – Tegoroczna oferta edukacyjna dla absolwentów szkół podstawowych przedstawia się

następująco: technik żywnienia i usług gastronomicznych, technik weterynarii, technik rolnik oraz branżowa szkoła I stopnia w zawodach: rolnik, kucharz, sprzedawca, piekarz i cukiernik. Ponadto proponujemy dla dorosłych kwalifikacyjne kursy zawodowe w zawodach: rolnik, technik rolnik, technik żywnienia



i usług gastronomicznych, kucharz i pszczelarz – informuje ZS w Dobrzyniu nad Wisłą.

– Cieszymy się bardzo, że licznie przybyli uczniowie szkół podstawowych chętnie uczestniczyli w warsztatach cukierniczych, barmańskich, weterynaryjnych, multimedialno-matematycznych oraz w po-

kazach grupy cheerleaderek szkolnych, rolniczych i kelnerstwa synchronicznego. Ponadto zaproszeni goście obejrzeli pełen humoru skecz pt. "Tłumacz języka kobiecego", przygotowany przez uczniów uczestniczących na zajęciach szkolnego koła teatralnego – dodają nauczyciele z ZS w Dobrzyniu nad Wisłą.

Były to dwa dni pełne niezapomnianych wrażeń, emocji, pozytywnej energii i zdobywania nowych doświadczeń oraz wiedzy przez uczestników. Szkoła zaprasza wszystkich zainteresowanych ofertą edukacyjną Zespołu Szkół im. ZMW w Dobrzyniu nad Wisłą.

(ak), fot. nadesłane

Wielki mecz Wisły

PIŁKA NOŻNA ▶ Choć w piłce amatorskiej często zdarzają się wysokie wyniki, to jednak wyczyn dokonany przez Wisłę Dobrzyń jest godny uwagi. Aż osiem goli zaaplikowali gospodarze ekipie z Markowic. Wisła pozostaje na trzecim miejscu w tabeli V ligi kujawsko-pomorskiej



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Poprzedni mecz na własnym boisku Wiślaczy wygrali 5:0 z Kujawiakiem Kruszyń. Potem był bezbramkowy remis w Kruszwicy i wreszcie w minioną sobotę potyczka z drużyną z Markowic. Faworyt mógł być tylko jeden, ale rozmiary zwycięstwa na Kujawach mogą zaskakiwać. Strzelanie rozpoczął Orłowski, który wykorzystał dośrodkowanie z rzutu wolnego i głową skier-

ował piłkę do bramki. Kolejne trafienia to koncert Kowalczyka, który najpierw odblokował się po golu z rzutu karnego, a następnie nie dał szans bramkarzowi gości jeszcze dwukrotnie, tym samym skompletował klasycznego hat-tricka jeszcze w pierwszej połowie. Do przerwy było więc 4:0.

W przerwie trener Łukasz Ramza dokonał pięciu zmian

i Wiślaczy wyszli z nowymi siłami na drugą połowę. Kolejne 45 minut zaczęli dość nerwowo, co przełożyło się na błędy, po których goście mogli zdobyć bramkę. Wszystko uspokoił Adrian Nowak, który w 60. minucie zdobył bramkę dającą już pięciobramkowe prowadzenie miejscowym. Nie minęło 5 minut, a Wiślaczy prowadzili już 7:0 za sprawą najpierw Ra-

niszewskiego, a chwilę później swój dorobek bramkowy poprawił Nowak. Wynik meczu w 85. minucie ustalili młodszy z braci Olewińskich, Mateusz.

Wisła rozgromiła Kujawy aż 8:0, wygrywając trzynasty mecz w sezonie. Z 42 punktami nasz zespół jest trzeci, tracąc tylko 1 punkt do Noteci Gębice oraz 5 punktów do Kujawiaka Kowal. Przypomnijmy, że awans do IV

ligi uzyskają dwie pierwsze ekipy. W najbliższą sobotę Wisła zagra na wyjeździe ze Zjednoczonymi Piotrków Kujawski. Rywal Wiślaków zajmuje 13. miejsce w tabeli, co jednak może być nieco mylące, bo... jesienią sensacyjnie Zjednoczeni wygrali w Dobrzyniu 2:1. Czas na rewanż.

Tekst i fot. (ak)

